

Warszawa, 4 października 2023 r.

ESG: mówmy językiem korzyści i konkretów

Wyzwania, z którymi się mierzymy, są bardzo różne. Nie możemy mówić o jednym, standardowym sposobie transformacji przedsiębiorstwa, instytucji, organizacji. Z małymi i średnimi firmami należy komunikować się przykładami, żeby zrozumiały, co de facto mogą zrobić. Musimy stworzyć katalog rozwiązań konkretnych - to podstawowe rekomendacje ekspertów, które wybrzmiały 2 października w Warszawie podczas konferencji programowej III Kongresu ESG - „Liderzy Zrównoważonego Rozwoju - Europa”.

2 października w Warszawie, podczas konferencji programowej III Kongresu ESG - „Liderzy Zrównoważonego Rozwoju - Europa” i uroczystości wręczenia nagród KOD ESG firmom, których strategie opierają się na idei zrównoważonego rozwoju, odbyła się debata ekspercka pt. „Czy jesteśmy gotowi na ESG”.

Przypomnijmy. ESG (Environmental, Social, Governance) to jeden z ważniejszych terminów w kontekście inwestycji, mający wpływ na aspekty zarządzania i odpowiedzialności biznesowej. To spojrzenie na zarządzanie w aspektach środowiskowych, społecznych i korporacyjnych. Termin zazwyczaj używany jest w odniesieniu do inwestycji i bierze pod uwagę wspomniane trzy kluczowe elementy w kontekście wpływu na wartość i długoterminową perspektywę danej organizacji.

ESG jest ważne także dla inwestorów - wpływa na reputację i stabilność oraz zdolność do generowania zysków w dłuższej perspektywie czasu.

Ekspertka o ESG: wyzwania, z którymi się mierzymy, są bardzo różne

Podczas debaty zastanawiano się między innymi, czy w kontekście raportowania ESG przedsiębiorcy są gotowi na 2025 i 2026 rok i jaki jest stan świadomości obowiązków wynikających z ESG w przypadku sektora MŚP.

- Wyzwania, z którymi się mierzymy, są bardzo różne. Nie możemy mówić o jednym, standardowym sposobie transformacji przedsiębiorstwa, instytucji, organizacji pod kątem zrównoważonego rozwoju, To by było zbyt proste. Dopiero zidentyfikowanie ryzyk i określenie, co jest najważniejsze, pozwala znaleźć najlepsze rozwiązania. Warto się odwołać do dyrektywy CSRD – mówiła podczas dyskusji Marta Saracyn, menedżer ds. strategii ryzyka ESG z Banku Gospodarstwa Krajowego.

Przypomnijmy. Dyrektywa CSRD (Corporate Sustainability Reporting Directive) to inicjatywa Unii Europejskiej mająca na celu wzmocnienie ram prawnych dotyczących raportowania zrównoważonego rozwoju. Zastąpi obowiązującą dyrektywę NFRD, nakładając na szerszą grupę podmiotów gospodarczych większe wymagania niż obecnie.

Dyrektywa CSRD wprowadzi nowe wymagania w zakresie raportowania zrównoważonego rozwoju. Przedsiębiorstwa będą musiały uwzględniać w swoich sprawozdaniach kwestie środowiskowe, społeczne, prawa człowieka oraz ład korporacyjny. Dla części firm wymóg będzie obowiązywał już od 2024 r.

- Dyrektywa CSRD analizę istotności stawia w centrum. Te ścieżki transformacyjne będą różne. My też jako instytucja finansowa widzimy ten kontekst i praktycznie już od 9 miesięcy pytamy wszystkich klientów, jak sobie radzą z ryzykami, z kwestiami związanymi ze zrównoważonym rozwojem – zaznaczała Saracyn.

Dodała, że jest „hydrologiem pracującym w banku” i że bardzo skupiamy się na kwestiach klimatycznych, bo one nas wszystkich dotyczą. - *Mieliśmy najcieplejszy wrzesień, bardzo gorący sierpień. Nie możemy jednak zapominać o wszystkich innych elementach. Będziemy mieli kryzys wodny w Europie. W Polsce mamy trzecie miejsce od końca w UE jeśli chodzi o zasoby wodne na mieszkańca. Nie możemy myśleć tylko o zmianach klimatu i transformacji energetycznej* – podkreślała.

RPO: mam wrażenie, że niektóre sformułowania są zbyt górnolotne

- *Fragmenty dotyczące ochrony środowiska wyglądają bardzo profesjonalnie. Są tam wskaźniki, programy, polityki. Mam jednak wrażenie, że literka "S" (z ESG) brzmi zbyt górnolotnie* – wskazywał podczas dyskusji prof. Marcin Wiącek, Rzecznik Praw Obywatelskich.

- *Spotkałem się z takimi sformułowaniami, że przedsiębiorca podziela wartości wskazane w powszechnej deklaracji praw człowieka i stosuje się do przepisów międzynarodowego paktu praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych, który tak na marginesie jest adresowany wyłącznie do państw, a nie do podmiotów prywatnych; że respektuje godność człowieka, w związku z czym płaci godną pensję i dobrze traktuje swoich pracowników, że respektuje prawo do prywatności itd. Mam jednak wrażenie, że te sformułowania są czasami górnolotne, nieprzemyślane. Że są w formułkach, z których tak naprawdę nic nie wynika i które czasami wręcz wywołują uśmiech* – wskazywał prof. Wiącek.

Stwierdził, że „patrząc na to z punktu widzenia skarg obywateli, które wpływają do Biura RPO” widzi z jednej strony ogromne przedsiębiorstwo, gdzie z raportu wynika, jak bardzo jest przywiązane do zakazu dyskryminacji, do równego traktowania wszystkich, a z drugiej strony są skargi, które pokazują, że np. nie ma tam możliwości zatrudnienia uchodźczyni tylko dlatego, że nie z własnego wyboru jest obywatelką Rosji.

- *Miałem kilka tygodni temu wstrząsające spotkanie z uchodźczyniami z Czeczenii, które mieszkają w Polsce od wielu lat. Część z nich jest dobrze wykształcona. Nie mogą znaleźć pracy, niektóre nawet nie mogą uruchomić konta w banku - wyłącznie ze względu na rosyjski paszport i pewien stereotyp, który się z tym wiąże. Tego typu stereotypy są nadal bardzo głęboko zakorzenione, choć te związane z płcią udaje się eliminować* – mówił Rzecznik Praw Obywatelskich.

- *Mam wrażenie, że problematyka praw człowieka jest sprowadzana do zakazu pracy przymusowej, niehumanitarnego traktowania, problemu równości, praw pracowniczych - i że jest to bardzo szerokie. Tymczasem większość spraw dotyczących przedsiębiorców, które wpływają do Biura RPO, dotyczy braku ochrony konsumentów, wprowadzania ich w błąd czy np. odmowy założenia konta w banku ze względu na obywatelstwo, odmowy udzielenia kredytu konsumenckiego tylko z tego powodu, że ktoś ukończył 70 lat. Oczekiwałbym, że to też będzie przedmiotem szkoleń* – skonstatował Rzecznik Praw Obywatelskich.

Jak komunikować zmiany w przypadku MŚP? Konkrety i język korzyści

- *Ciągle mam przed oczyma małe i średnie firmy, które słysząc o ESG są przerażone. Nie wiem, czy gdy będziemy mówić hasłami typu "ład korporacyjny:" czy je w tę podróż zabierzemy. Tymczasem to właśnie te firmy powinny najbardziej się zmienić* – podkreślała Joanna Jaroch-Pszeniczna, dyrektorka generalna Francusko-Polskiej Izby Gospodarczej.

Wskazywała, że „duże firmy mają S, mają G, mają E”, ale do mniejszych podmiotów „należy mówić przykładami, żeby zrozumiały, co de facto mogą zrobić”.

- *Jeśli mamy firmę usługową, to ma ona wpływ na flotę samochodową, handlowców, biuro, które wynajmuje, na używanie perlatorów w łazience, dzięki którym można oszczędzać wodę, na warunki pracy swoich pracowników. Pokażmy tym firmom, jak to zrobić w praktyce* – akcentowała Joanna Jaroch-Pszeniczna.

Z kolei Piotr Glen, kierownik Zespołu Zrównoważonego Rozwoju i ESG Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie mówił o tym, żeby do „małego biznesu” zwracać się językiem korzyści. Takim językiem – jak wskazywał – powinien mówić duży biznes, który ma swoich podwykonawców w łańcuchu dostaw, ale też sektor finansowy, m.in. banki.

- *Jeśli dobrze wyedukujemy mikroprzedsiębiorcę, to zrozumie, że po pierwsze wdrożenie ESG to element zdobywania przewagi konkurencyjnej, a po drugie to także forma osiągnięcia efektywności kosztowej. Pewne inwestycje, szczególnie związane z kwestiami środowiskowymi, są na początku kosztowne, ale w dłuższej perspektywie firma zaoszczędzi mnóstwo pieniędzy. Trzeba mówić językiem korzyści, a nie straszyć dyrektywą unijną, obowiązkami raportowymi, kolejnymi wymaganiami Unii, wymaganiami banków. Przy takim podejściu firma będzie przerażona, przytłoczona* – podsumował Piotr Glen.

Aleksandra Marcinkowska, Prezes EDU SMART TC Limited Irlandia, podkreśliła, że mali i średni przedsiębiorcy potrzebują praktycznych wskazówek i informacji dotyczących ESG. - *Świadomość dotycząca ESG i zrównoważonego rozwoju, mimo wielu kampanii, nie jest wiedzą powszechną. Z każdym rokiem jest coraz lepiej, ale wielu przedsiębiorców nie do końca rozumie, w jakim stopniu te planowane zmiany wpłyną na ich organizacje. Dlatego w partnerstwie z Fundacją im. XBW Ignacego Krasickiego jesteśmy w trakcie opracowywania uniwersalnego podręcznika dla małych przedsiębiorców z zakresu ESG. Te kompendium wiedzy dla małych i mikroprzedsiębiorców powstaje w ramach projektu współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej pt. Future leaders of ESG in the business sector* – zapowiedziała Aleksandra Marcinkowska.

Patronat honorowy nad III Kongresem ESG – Liderzy Zrównoważonego Rozwoju – Europa objęli: Rzecznik Praw Obywatelskich, Minister Edukacji i Nauki, Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce, JM Rektor Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. **Partnerami Głównymi są:** Diaverum, Hasco-Lek S.A., Lidl Polska, Grupa Żabka. **Partnerami są:** Bank Gospodarstwa Krajowego oraz Francusko-Polska Izba Gospodarcza (CCIFP).

Partnerami merytorycznymi są: Fundacja Polskiego Godła Promocyjnego „Teraz Polska”, Krajowa Izba Gospodarcza, PRME - Polish Chapter Principles for Responsible Management, Instytut Staszica, Instytut Biznesu, Centrum UNEP/GRID-Warszawa, Unsung Heroes, Fundacja Polski Instytut Rozwoju Rodziny, Our Future Foundation.



Partnerami medialnymi są: Polska Agencja Prasowa, Dziennik Gazeta Prawna, Super Biznes, Gazeta Polska, Raport ESG, RaportCSR.pl, oESG.pl, PracodawcaGodnyZaufania.pl, Agencja Informacyjna, Obserwator Gospodarczy.

Więcej informacji na stronie: www.esgkongres.pl i <https://oesg.pl/kongres/>

III Kongres ESG to platforma dialogu dla europejskich liderów zrównoważonego rozwoju – przedstawicieli administracji państwowej, świata biznesu, NGO, środowisk naukowych, ekspertów i mediów. Wątkiem przewodnim **III Kongresu ESG – Liderzy Zrównoważonego Rozwoju – Europa** będą przemiany społeczne zachodzące w Europie i na rynku pracy. W centrum naszej uwagi postawimy sprawy społeczne, a więc „S” w ESG. To nie oznacza, że zapomnimy o „E” i „G”, ale sprawy związane z ochroną środowiska i ładem korporacyjnym – będziemy analizować przez pryzmat zmian społecznych.

Ostatnie dwie edycje Kongresu zgromadziły łącznie ponad 8000 gości, ekspertów i uczestników, a rekomendacje i wnioski z obu edycji wydarzenia dotarły do ponad 5,5 mln osób. Przyszedł czas, by zaprezentować efekty pracy ekspertów Kongres ESG na arenie europejskiej, a co za tym idzie stworzyć europejską platformę dialogu poświęconą kwestiom ESG. Już 31 stycznia 2024 odbędzie się **III Kongres ESG – Liderzy Zrównoważonego Rozwoju – Europa (III ESG Congress – Europe – leaders of sustainable development)**.

